



Broń biologiczna na żądanie: doktryna choroby X i laboratorium w Alpach



2 czerwca 2025

Broń biologiczna na żądanie

Doktryna choroby X i laboratorium w Alpach

W jaki sposób sieć laboratoriów, symulacji i umów farmaceutycznych WHO może przekształcić Szwajcarię w ciche centrum kontroli kolejnego kryzysu?

Co jeśli kolejny globalny kryzys został zaplanowany już dawno temu? Nie jako zbieg okoliczności, ale jako możliwy scenariusz - testowany, symulowany, doskonalony. Przez dziesięciolecia eksperymenty biologiczne i chemiczne były przeprowadzane na ludności pod pozorem zapobiegania - czasem potajemnie, czasem półotwarcie, zawsze rzekomo dla naszej ochrony. Doktryna stojąca za koncepcją "Choroby X" nie jest doktryną medyczną, ale geopolityczną: pozwala na wprowadzenie trwałego stanu wyjątkowego na żądanie.

Podczas gdy stare programy, takie jak testy na stacjach metra z lat sześćdziesiątych, są obecnie uważane za skandale historyczne, ich współczesne formy już dawno stały się rzeczywistością - w przebraniu "gotowości", "ćwiczeń zdrowia publicznego" lub "BioHub". W centrum tej nowej sieci znajduje się małe, wysoce wyspecjalizowane laboratorium w neutralnej Szwajcarii: Spiez Laboratory.

To, co kiedyś było "ściśle tajne", jest teraz zgodne z ESG, kompatybilne z WHO - i jest częścią globalnej infrastruktury, która może w każdej chwili przełączyć się z symulacji na sytuację awaryjną. Ale kto może zagwarantować, że tym razem nie skończymy jako eksperymentalna pomyłka?

Świat jako laboratorium testowe

1. 1966: Test broni biologicznej w nowojorskim metrze

W dniu 6 czerwca 1966 r. zespół armii amerykańskiej zniszczył kilka żarówek wypełnionych [Bacillus globigii](#) (dziś: *Bacillus subtilis*) w nowojorskim metrze. Celem była symulacja rozprzestrzeniania się bakterii w metropolitalnym systemie transportu publicznego. Uwolniono około 87 bilionów bakterii - bez wiedzy i zgody ludności. Ludzie zostali zdegradowani do podmiotów testowych, w prawdziwym środowisku, z prawdziwym ryzykiem.

2. 1949-1969: Tajny program testowania broni biologicznej w USA

W sumie armia amerykańska przeprowadziła ponad [239 takich testów](#). Obejmowały one zrzuty nad San Francisco, w szkołach, szpitalach i na autostradach. Testy te naruszają Kodeks Norymberski i dowodzą, że zimna wojna była prowadzona nie tylko za granicą, ale także na plecach ludności USA.

3. 2001: Falszywa flaga węgla po 9/11

Kilka dni po atakach z 11 września 2001 r. listy zawierające zarodniki węgla zostały wysłane do firm medialnych, takich jak NBC i senatorów, takich jak Tom Daschle. Stany Zjednoczone były w szoku. Opinia publiczna była przerażona: podejrzewano islamski akt bioterroryzmu. Prawda okazała się jednak bardziej groteskowa niż jakakolwiek teoria.

Trop nie prowadził do Afganistanu, ale do amerykańskiego laboratorium wojskowego w Fort Detrick w stanie Maryland. Podejrzany był amerykański bio-badacz z dostępem do ściśle tajnych zapasów. [Tą sprawą nigdy nie zajął się żaden sąd.](#)

A teraz przejdźmy do perfidnego elementu ekonomicznego: Zanim jeszcze listy stały się publicznie znane, rząd USA zakupił już miliony dawek antidotum na węgla Cipro (ciprofloksacyna). Producent: Bayer AG. Cena akcji poszybowała w górę.

Gigantyczny biznes oparty na strachu. Przypadek zysku dzięki panice. Później okazało się, że wysocy rangą członkowie rządu [zostali poinformowani o zagrożeniu na wczesnym etapie](#) - i prawdopodobnie skorzystali na wstrząsach na rynku farmaceutycznym.

4. Wspierane przez Pentagon symulacje i testy w systemach podziemnych (2016-2018)

W tych latach Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) i Agencja Redukcji Zagrożeń Obronnych (DTRA) przeprowadziły testy w systemach metra w Bostonie, Waszyngtonie i innych miastach USA. Niepatogenne cząstki, fluorescencyjne znaczniki lub chemiczne surogaty zostały wydmuchane w powietrze, aby zasymulować rozprzestrzenianie się ataku bioterrorystycznego. Oficjalnie uznane za nieszkodliwe - ale *Bacillus subtilis* był kiedyś również uważany za nieszkodliwy. To, co zostało uznane za "test" naukowy, jest w rzeczywistości [studium wykonalności w praktyce](#).

5 Wielka Brytania: Tajne wydania i symulacje

Według raportu opublikowanego w Guardian w 2002 roku, brytyjski rząd przeprowadził setki testów do 1979 roku. Później przestawiono się na "nadzór open source" i symulacje bez rzeczywistych uwolnień, np. w londyńskim metrze. Obecnie wiele z tych programów działa pod hasłem "gotowości CBRN" - gotowości chemicznej, biologicznej, radiologicznej i nuklearnej. Opinia publiczna zazwyczaj dowiadyuje się o tych manewrach inwigilacyjnych tylko dzięki przeciekom z dochodzeń.

<https://www.theguardian.com/politics/2002/apr/21/uk.medicalscience> i

<https://www.dhs.gov/archive/news/2010/08/24/air-flow-testing-t>

6. Kanada: test w metrze w Toronto (2016)

W obszarze metropolitalnym Toronto substancje były rozpylane pod nadzorem Kanadyjskiej Agencji Zdrowia Publicznego w celu analizy prądów powietrza. Były to również oficjalnie "bezpieczne cząsteczki". Ludność nie była zaangażowana, a jedynie poinformowana. Test osadzony w nowej normalności: wszystko w imię bezpieczeństwa.

<https://www.publicsafety.gc.ca/cnt/ntcs/trms-en.aspx> i https://www.toronto.ca/wp-content/uploads/2019/11/99d2-TSAQ-HIA-Final-Report-November-25_2019.pdf

7. Ćwiczenie Cygnus (Wielka Brytania, 2016)

[Symulowana pandemia grypy](#). Rezultat: całkowita porażka brytyjskiego systemu opieki zdrowotnej. Raport był przechowywany pod kluczem przed pandemią Covid. Dopiero później wyszło na jaw, że rząd wiedział, że jest całkowicie nieprzygotowany. Zamiast ponownej oceny, zapadła cisza. Cygnus stał się cieniem, który poruszał się pod radarem, dopóki rzeczywistość go nie dogoniła.

8. Ćwiczenie Pacific Eclipse (2019)

Scenariusz z bioatakiem przeprowadzonym przez zmanipulowanego wirusa na krótko przed prawdziwą epidemią Covid. Przeprowadzony z międzynarodowymi partnerami. Przecwiczone prawdziwą pracę laboratoryjną, transport i łańcuchy awaryjne - w czasie rzeczywistym, ale bez prawdziwego uwolnienia. [Próba generalna dla sytuacji kryzysowej](#), która miała nastąpić za kilka tygodni.

9. Event 201 (październik 2019 r.)

Krótko przed Covid-19 Fundacja Gatesów, WEF i Johns Hopkins zorganizowały grę

symulacyjną dotyczącą globalnej pandemii koronawirusa. [Podobieństwa do rzeczywistości są uderzające](#): blokady, kampanie szczepień, cenzura "dezinformacji".

10. Ćwiczenie Polaris (WHO, 2025)

[Scenariusz WHO dotyczący globalnego zagrożenia zdrowia](#), koncentrujący się na bioreakcji i koordynacji w sytuacjach kryzysowych. Ponownie z danymi w czasie rzeczywistym, zaangażowaniem laboratoriów, logistyką i strukturami komunikacyjnymi - ale bez faktycznego uwolnienia. Nadal.

11. Choroba X (od 2018 r.)

WHO oficjalnie używa terminu "Choroba X" jako hipotetycznej, nieznanej choroby o wysokiej śmiertelności i zdolności przenoszenia się. Choroba ta nie istnieje, ale wystarcza do uwolnienia budżetów, usankcjonowania przepisów dotyczących sytuacji kryzysowych i wymuszenia globalnego partnerstwa farmaceutycznego. Choroba X to idealny symbol zastępczy dla każdego rodzaju globalnej mobilizacji. To nie wirus, to koncepcja. A ta koncepcja jest genialna: nie potrzebuje rzeczywistego ryzyka, tylko możliwości. Jest to broń niepewności w arsenale biopolityki.

Fantom, który może pojawić się w każdym wywiadzie medialnym, aby wywołać panikę. Jest to retoryczna odskocznia dla aktorów takich jak Bill Gates, który już kilkakrotnie używał Disease X w wywiadach, aby podkreślić pilność nowych platform szczepień.

Problem polega na tym, że jeśli termin ten może oznaczać cokolwiek, to może również usprawiedliwiać cokolwiek. Dziś choroba X, jutro "patogen Z", pojutrze mikrobiom jako cel.

<https://publichealth.jhu.edu/2024/what-is-disease-x> i
<https://www.thinkglobalhealth.org/article/preparing-disease-x>

12 AMR, Basilea i mikrobiom jako cel ataku

Szwajcarska [firma biofarmaceutyczna Basilea Pharmaceuticals](#) wyraźnie skupiła się na temacie oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe (AMR) w swojej najnowszej strategii ESG. [Dokument ESG z sierpnia 2024 r.](#), który określany jest jako progresywny, podkreśla, że Basilea celuje w patogeny wysokiego ryzyka i współpracuje z globalnymi zachętami, takimi jak status leku sierocznego i QIDP (Qualified Infectious Disease Product).

Ale właśnie tutaj powinniśmy być ostrożni: Oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe jest nie tylko prawdziwym problemem medycznym, ale także doskonałym szablonem dla nowej globalnej agendy zdrowotnej.

Kiedy nadejdzie kolejna fala strachu?

Ktokolwiek myśli, że jest to początek kolejnej fali komunikacji strachu, jest w błędzie. Lekarz i autor dr Heiko Schöning ostrzegał już przed zaaranżowaną kampanią zatytułowaną "[Atak na mikrobiom](#)" pod koniec 2023 roku. W swojej książce o tym samym tytule dokumentuje dowody na to, że nowy farmaceutyczny "środek naprawczy" przeciwko ludzkiemu mikrobiomowi jest przygotowywany pod przykrywką AMR i badań biologicznych.

I jak na zawołanie, Bill Gates pojawia się [przed kamerami gazety BILD](#) wiosną 2024 roku i nagle mówi o znaczeniu mikrobiomu dla zapobiegania kolejnej pandemii. Przypadek? A może sygnał startowy dla kolejnego globalnego kryzysu zdrowotnego z pieczęcią AMR?

Jeśli - hipotetycznie rzecz biorąc - szwajcarska armia lub Departament Obrony (DDPS) miałyby w przyszłości kupować leki przeciwko AMR, zwłaszcza od firm takich jak Basilea, to należałoby uderzyć w dzwonki alarmowe. Ponieważ to, co wygląda na defensywny akt ochrony, może równie dobrze być początkiem nowej, zaaranżowanej ofensywy farmaceutycznej. Model biznesowy zaplanowany z wyprzedzeniem. Symulacja jako rzeczywistość. Choroba X jako otwieracz do drzwi. Mikrobiom jako następny cel.

Co zmieniło się od 1966 roku?

W przeszłości prawdziwe bakterie były uwalniane bez zgody ludności. Dziś ogłoszenia są publikowane w lokalnych mediach, zwykle niepozornie. Prawdziwe zagrożenie zostało zastąpione "surogatami", znacznikami DNA lub cząsteczkami fluorescencyjnymi. Tajemnica wojskowa stała się scenariuszem podwójnego zastosowania z udziałem obrony cywilnej. Przejrzystość często pozostaje obietnicą bez spełnienia. Ludność nie jest już celem - jest poligonem doświadczalnym.

Wnioski i otwarte pytania

To, co zaczęło się jako tajny projekt wojskowy, jest obecnie publicznie zaaranżowaną grą narracji strachu, gier symulacyjnych i globalnych mechanizmów awaryjnych. Ale kiedy patogeny krążą w globalnych systemach, a symulacje testowe stają się normą, kto może zagwarantować, że populacja krajów testowych nie stanie się częścią planu?

Jeśli Laboratorium Spiez pełni obecnie centralną rolę WHO, przechowując, analizując i dystrybuując patogeny, a nawet pomagając w opracowywaniu planów reagowania - ile czasu minie, zanim test "choroby X" odbędzie się na szwajcarskiej ziemi? Nie tylko w laboratorium, ale w prawdziwym środowisku? Oczywiście jako "symulacja".

Można zadać oczywiste pytanie:

Co jeśli Spiez może / musi nie tylko przechowywać, ale także uwalniać?

A co, jeśli obszarem testowym jesteśmy... my?

Dlaczego?

- **"Przechowywanie" jest faktem:** laboratorium Spiez jest częścią systemu WHO BioHub. Gromadzi, analizuje i przechowuje patogeny o potencjale pandemicznym - oficjalnie w celu "przygotowania".
- **"Uwolnienie" jest możliwe** - w ramach tak zwanej symulacji na żywo (ćwiczenia CBRN), w której testowane są rzeczywiste warunki środowiskowe. Oczywiście tylko z rzekomo nieszkodliwymi substancjami. Dzisiaj. A jutro?

- Sformułowanie "**musi uwolnić**" oznacza realną możliwość, że **Spiez będzie zaangażowana w mechanizm awaryjny WHO**, w którym nie będzie już sam podejmował suwerennych decyzji, ale wypełni "międzynarodowe zobowiązanie".
- **Szwajcaria współpracowała już militarnie i logistycznie podczas pandemii w 2020 r.** - bez konsultacji z Parlamentem lub ludnością.

Być może najbardziej niebezpieczną chorobą nie jest choroba X - ale nasza ślepa wiara w "dobre intencje" w laboratoriach.